

KS. JAKUB WIŚNIEWSKI

**TOŻSAMOŚĆ I MISJA KAPŁAŃSKA W ŚWIETLE
HOMILII BENEDYKTA XVI WYGŁOSZONYCH W WIELKI
CZWARTEK PODCZAS MSZY KRZYŻMA****Wstęp**

W *Peregrinatio Aetherie*, najstarszym dokumencie opisującym liturgię Wielkiego Tygodnia w Jerozolimie z IV wieku, czytamy o dwóch Mszach św. w Wielki Czwartek¹. Zgodnie z najdawniejszą tradycją podczas pierwszej miejscowy biskup święci oleje dla całej diecezji, których używa się przez cały następny rok, aż do następnego Wielkiego Czwartku. Tego dnia następuje również odnowienie przyrzeczeń kapłańskich. Jest to wyjątkowy dzień, gdy wszyscy prezbiterzy w łączności ze swoim biskupem wracają do początku, do źródła, do momentu, kiedy Jezus powiedział: Pójdź za mną (zob. Mk 1, 17). Stanowi to bardzo dobrą okazję, aby księża na nowo uświadomili sobie kim są i do czego powołał ich Jezus. W tym artykule skoncentruję się na tożsamości i misji kapłańskiej, która wyłania się z homilii wygłoszonych przez papieża Benedykta XVI.

KS. MGR LIC. JAKUB WIŚNIEWSKI, kapłan diecezji wrocławskiej, stopień magistra uzyskał na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 2016 roku jest doktorantem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Kontakt: ks.jakub.w@gmail.com

1. Zob. Red. H. Sobeczko, *Zwycięzca Śmierci*, Opole 2005, s. 68.

Tożsamość

To co czynimy jest konsekwencją tego kim jesteśmy. Jezus oddaje tę prawdę za pomocą drzewa i owoców (zob. Mt 7, 15-20). Nie może dobre drzewo wydać złych owoców, tak jak złe drzewo nie może wydać dobrych owoców. Jezus posługując się tym obrazem mówi o fałszywych prorokach, przestrzegając przed nimi i wskazując, że to właśnie dobre owoce świadczą o tym, że dany prorok nie jest wilkiem w owczej skórze. Dlatego w pierwszej części artykułu skoncentruję się nad tożsamością kapłańską, kim kapłan powinien być i co należy do istoty jego powołania.

1. Być szczególną własnością Boga

Kapłan jest osobą poświęconą Bogu, Jego szczególną własnością. Benedykt XVI tłumacząc czym jest poświęcenie, wychodzi od wyjaśnienia terminu «świętość». Słowo «święty» określa przede wszystkim naturę samego Boga, Jego szczególny sposób bycia, właściwy tylko Jemu. Wszelka świętość pochodzi od Niego, On jej udziela ludziom, którzy tym samym uczestniczą w Jego sposobie bycia – świętości. „Zatem poświęcić coś lub kogoś oznacza ofiarować tę rzecz bądź osobę Bogu na własność, wydzielić z tego co nasze, i przenieść w Jego sferę, tak, by nie należała już do naszego porządku rzeczy, a była całkowicie Boża. Poświęcenie jest więc wyłączeniem ze świata i powierzeniem Bogu żywemu. [...] Kapłaństwo: jest to przeniesienie prawa własności, odebranie światu i podarowanie Bogu”². Jezus modli się w intencji apostołów podczas ostatniej wieczerzy słowami: „Uświęć ich w prawdzie. [...] A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17, 17.19). Chrystus prosi zatem, aby Bóg przyciągnął ich do siebie, do swojej świętości. Prosi, aby uwolnił ich od nich samym i wziął jako swoją własność, aby Jego mocą mogli pełnić posługę kapłańską w świecie. Oderwanie się od świata wymaga wyrzeczeń. Zakłada, że kapłan nie będzie kierował się swoją wolą i szedł własną drogą, nie będzie dążył do samorealizacji wobec własnych upodobań, lecz całkowicie zawierzy Bogu, bez względu na to, kiedy i gdzie zechce się nim posłużyć. Do wyrzeczenia się siebie przynagla miłość Chrystusa³. Św. Paweł oddając tę prawdę pisze: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyję we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). To oderwanie się od świata i poświęcenie się Bogu ma swój zasadniczy początek podczas święceń⁴. Ale decyzja wtedy podjęta i zadeklarowana musi być realizowana

2. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 9 IV 2009, *L'Osservatore Romano* 6(314)/2009, wyd. Polskie, s. 19.

3. Zob. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 21 IV 2011, *L'Osservatore Romano* 6(334)/2011, wyd. Polskie, s. 34.

4. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 5 IV 2012, *L'Osservatore Romano* 5(343)/2012, wyd. Polskie, s. 15.

dzień po dniu poprzez liczne drobne wyrzeczenia i akceptacje. Współczesny świat, nie pojmuje takiej postawy, bo jak można tak żyć, rezygnując z siebie, takie życie będzie nieszczęśliwe i pełne goryczy. Ten pozorny paradoks zrozumie tylko osoba, która ma silną więź z Bogiem, u której jest On na pierwszym miejscu. „Wtedy bowiem pomimo wyrzeczeń, które w pierwszej chwili mogą sprawiać ból, będziemy doświadczać coraz większej radości z przyjaźni z Jezusem, ze wszystkich drobnych, a niekiedy wielkich oznak Jego miłości, która nieustannie nas obdarza. Kto traci siebie, siebie odnajduje. Jeśli odważymy się stracić siebie dla Pana, przekonamy się, jak prawdziwe jest Jego Słowo”⁵. Kapłan ma powtarzać słowa Jezusa z ogrodu oliwnego: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22, 42)⁶!

Być poświęconym Bogu oznacza żyć w Prawdzie i pogodzić się, że z tym, że prawda jest wymagająca. Wiąże się to z przeciwstawieniem się kłamstwu w drobnych i wielkich sprawach, które jest obecne pod różnymi postaciami w świecie. Kiedy kapłan zaakceptuje trud związany z prawdą, w jego sercu rozlewa się najgłębsza radość, zanurza się bowiem w Źródle miłości i dobra. Chrystus prosząc o uświęcenie w prawdzie dla swoich uczniów, prosi zarazem o przemienienie ich życia, ich samych. Modli się, aby ta przemiana była widoczna w życiu, aby w codziennym, konkretnym życiu prawdziwie przenikała ich Boża światłość.

Widocznym znakiem przynależności do Boga jest obrzęd namaszczenia olejem w dniu święceń. Już w Starym Testamencie królowie i kapłani byli namaszczani olejem, był to znak godności, funkcji a także mocy, która pochodzi od Boga. Być kapłanem oznacza przynależność do Tego, którego sam Bóg namaścił – nie rzeczywistym olejem, ale Tym, którego olej symbolizuje: swoim Świętym Duchem⁷. Dzięki ciągłemu trwaniu w Bogu, kapłański zapach nie gaśnie, lecz jest przez Niego wciąż podsycany⁸. Papież owe oderwanie od świata i poświęceniu Bogu tłumaczy posługując się fragmentem z Księgi Powtórzonego Prawa jako „stanie” przed Panem. „W Księdze Powtórzonego Prawa słowa te należy odczytywać w kontekście wcześniejszego rozporządzenia, zgodnie z którym kapłani nie otrzymywali gruntu w Ziemi Świętej – oni żyli z Boga i dla Boga. Nie wykonywali zwykłej pracy, niezbędnej, by zapewnić sobie codzienne utrzymanie. Ich praca polegała na „staniu przed Panem”, patrzeniu na Niego, byciu,

5. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 9 IV 2009, *L'Osservatore Romano* 6(314)/2009, wyd. Polskie, s. 20.

6. Zob. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 20 III 2008, *L'Osservatore Romano* 5(303)/2008, wyd. Polskie, s. 8.

7. Zob. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 1 IV 2010, *L'Osservatore Romano* 6(323)/2010, wyd. Polskie, s. 27.

8. Zob. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 20 III 2008, *L'Osservatore Romano* 5(303)/2008, wyd. Polskie, s. 6.

dla Niego. A zatem te słowa oznaczały ostatecznie życie w obecności Boga⁹. Kapłan miał dbać, aby świat pozostawał otwarty na Boga, miał żyć ze wzrokiem utkwionym w Niego. „Stanie” było także oznaką czujności. Dlatego kapłan ma być tym który czuwa. „Musi być czujny, gdy narastają siły zła. Musi czuwać, żeby świat był wrażliwy na Boga. Musi być tym, który stoi: niezłomny w obliczu nurtów epoki. Nieugięty w prawdzie. Nieugięty w czynieniu dobra. [...] Kapłan musi być prawy, nieustraszony i dla Pana gotowy znosić również zniewagi¹⁰.”

Wyraźnym znakiem przynależności do Boga jest również gest nałożenia rąk. Benedykt XVI tak opisuje ten moment: „W centrum obrzędów jest starożytny gest nałożenia rąk, przez który On wziął mnie w swoje posiadanie, mówiąc: Należysz do mnie. A tym samym powiedział również: Strzegą Cię moje dłonie. Strzeże cię moje serce. Jesteś w moich dłoniach i właśnie dzięki temu znajdziesz się w rozległej przestrzeni mojej miłości. Pozostań w moich rękach i oddaj Mi Twoje¹¹”. Kapłan nigdy nie jest sam, jest przy nim zawsze ten, który go powołał.

2. Upodabniać się do Chrystusa

Kapłan jest człowiekiem, a sakrament święceń nie uwalnia go od złych skłonności i przywiązań. Nie powinien się jednak zniechęcać swoimi słabościami, lub brakiem zdolności. Czasem może czuć się niegodny, głosić słowa Bożego, gdy samemu doświadcza upadków i grzechów. Jezus specjalnie nie wybrał filozofów, do głoszenia Ewangelii, bo wtedy świat mógłby powiedzieć, że oni sami to wymyślili. Wybrał rybaków, którzy być może się jękali, mówili bardzo nieskładnie, ale tym samym stawali się wiarygodnymi świadkami, gdyż sami nie byli zdolni tego wymyśleć. Narzędzia bardzo słabe ale treść przekraczająca ich zdolności. To musiało budzić pytanie wśród ludzi: skąd oni to wiedzą. Ich słabość paradoksalnie uwierzytelnia Ewangelię¹². Być może to jest właśnie powodem, dla których Bóg stale dopuszcza niegodne sługi i niegodnych kapłanów, aby pozostawało widoczne, że to nie ludzki spryt i ludzka gorliwość podtrzymują Kościół, lecz że podtrzymuje go zupełnie inny wymiar wiary.

Chociaż Bóg posługuje się słabymi narzędziami, to jednak wymaga, aby owe narzędzia w Jego rękę stawały się coraz doskonalsze. Kapłan jest wezwany, aby szedł w kierunku bezinteresowności, „do tego, by się nauczył głosić nie siebie, lecz

9. Zob. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 20 III 2008, *L'Osservatore Romano* 6(303)/2008, wyd. Polskie, s. 7.

10. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 20 III 2008, *L'Osservatore Romano* 5(303)/2008, wyd. Polskie, s. 6.

11. Tamże, s. 10.

12. Zob. J. Ratzinger, *Opera omnia. Głosiciele Słowa i służby Waszej radości*, Lublin 2012, s. 645.

wiarę Kościoła, która jest dobrem nas wszystkich”¹³. Jest wezwany, aby każdego dnia mierzyć się z pytaniem: „Czy chcesz coraz ściślej jednoczyć się z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem, i razem z Nim samego poświęcić Bogu”¹⁴? Aby odpowiedzieć pozytywnie na to wezwanie potrzebna jest autentyczna więź, która prowadzi do upodabniania się do Chrystusa, do rezygnacji z tego co jest tylko nasze. „Abym nie pytał: co będę z tego miał, lecz: co mogę dać Jemu, a tym samym innym? Lub jeszcze bardziej konkretnie: jak powinno dokonywać się to upodobnienie do Chrystusa, który nie panuje, lecz służy, nie bierze, lecz daje”¹⁵.

Nie tyle to kapłan upodabnia się do Chytrusa, co raczej Chrystus upodabnia kapłana do siebie. Inicjatywna ale i większa zasługa w upodabnianiu należy do Boga. To upodabnianie dokonuje się na wiele sposobów. Pierwszy to obcowanie ze słowem Bożym. Kiedy Jezus modli się o uświęcenie w prawdzie swoich uczniów, dopowiada: „Twoje Słowo jest Prawdą” (J 17, 17). „Uczniowie zostają wprowadzenie w bliskie obcowanie z Bogiem poprzez zanurzenie w Słowie Bożym. Słowo Boga jest, by tak powiedzieć, obmyciem, które ich oczyszcza, twórczą mocą, przemieniającą ich w istoty Boże”¹⁶. Papież Benedykt zadaje kapłanom szereg pytań dotyczących związku ze słowem Bożym. Czy naprawdę przenika ich słowo Boże? Czy stanowi pokarm, dzięki, któremu żyją, bardziej niż chlebem i rzeczami tego świata? Czy naprawdę je znają? Czy je kochają? Czy wnikają w nie głęboko, tak by rzeczywiście odcisnęło ślad w ich życiu i kształtowało ich myślenie¹⁷? Papież wzywa do poznawania Jezusa w sposób coraz bardziej osobisty, słuchając Go, żyjąc razem z Nim, przebywając blisko Niego. W słuchaniu Jezusa zaleca metodę *lectio divina*, czyli czytanie Pisma Świętego w sposób nie akademicki, ale duchowy. „Powinniśmy rozmyślać i zastanawiać się nad Jego słowami i Jego czynami, przed Nim i z Nim. [...] Zewnętrzna działalność pozostaje bezowocna i traci skuteczność, jeśli nie rodzi się z głębokiego, wewnętrznego zjednoczenia się z Chrystusem”¹⁸.

Kolejną drogą prowadzącą kapłana do upodobnienia do Jezusa jest modlitwa. Ewangelisti opisują wielokrotnie sytuacje, gdy Jezus na całe noce oddalał się na górę, aby się modlić w samotności. Powołując się na te momenty Benedykt

13. J. Ratzinger, *Opera omnia. Głosiciele Słowa i służby Waszej radości*. Lublin 2012, s. 645.

14. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 5 IV 2012, *L'Osservatore Romano* 5(343)/2012, wyd. Polskie, s. 12.

15. Tamże, s. 15.

16. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 9 IV 2009, *L'Osservatore Romano* 6(314)/2009, wyd. Polskie, s. 20.

17. Por. Tamże, s. 20.

18. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 13 IV 2006, *L'Osservatore Romano* 8(283)/2006, wyd. Polskie, s. 11.

mówi: „Również i my potrzebujemy takiej „góry”: powinniśmy wspinać się na wewnętrzne szczyty, na górę modlitwy. Tylko w ten sposób rozwija się przyjaźń. Tylko w ten sposób możemy nieść ludziom Chrystusa i Jego Ewangelię”¹⁹. Być przyjacielem Jezusa to być człowiekiem modlitwy, w ten sposób Bóg żyje w nas a my w Nim. Podczas modlitwy kapłan zanurza się w Prawdzie – Chrystusie, podczas niej doskonalą swoją przyjaźń z Bogiem, a także uczy się Go poznawać – Jego sposób bycia, Jego myślenie, działanie. Modlić się oznacza żyć w łączności z Chrystusem, przedstawiając Mu swoje życie codzienne, sukcesy i porażki, trudy i radości, po prostu mówić Mu o sobie. Papież podkreśla wagę i znaczenie Eucharystii jako najwyższej formy modlitwy kształtującej duchowość i tożsamość kapłana: „Musimy nieustannie uczyć się modlitwy, modląc się z Kościołem. Sprawowanie Eucharystii to modlitwa. Odprawiamy Eucharystię we właściwy sposób, jeśli naszą myślą i całą istotą zagłębiamy się w słowa proponowane nam przez Kościół. W nich zawiera się modlitwa wszystkich pokoleń, które nas prowadzą do Pana. A jako kapłani, celebrując Eucharystię, naszą modlitwą torujemy drogę modlitwie współczesnych wiernych. Jeśli my jesteśmy duchowo zjednoczeni ze słowami modlitwy, jeśli pozwalamy, by one nas prowadziły i przemieniały, wówczas także wierni znajdują drogę do owych słów. A wtedy wszyscy stajemy się prawdziwie jednym ciałem i jedną duszą z Chrystusem”²⁰.

Misja

Chrystus nie po to wybrał i ustanowił Apostołów, aby Dobrą Nowinę zatrzymali tylko dla siebie. Wręcz przeciwnie, powiedział: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili [...]” (J 15, 16). A święty Paweł powie: „Biada mi gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9, 16). Kapłaństwo nie jest własnością kapłana, przyjął on święcenia, aby służyć ludziom do których jest posłany. Misję podzieliłem na dwa punktu, gdzie kryterium jest kierunek. W pierwszym chcę ukazać, że kapłan ma działać wśród ludzi w imieniu Boga a w drugim ma wstawiać się u Boga w imieniu ludu.

1. Działać in persona Christi

W wielu homiliach Benedykt XVI używa właśnie tego sformułowania: „Tajemnica kapłaństwa w Kościele polega na tym, że my nędzne istoty ludzkie, na

19. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 13 IV 2006, *L'Osservatore Romano* 5(283)/2006, wyd. Polskie, s. 12.

20. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 9 IV 2009, *L'Osservatore Romano* 6(314)/2009, wyd. Polskie, s. 21.

mocy sakramentu możemy mówić posługując się Jego «Ja»: *in persona Christi*. On pragnie spełniać swoje kapłaństwo za naszym pośrednictwem²¹. Kapłan działa w imieniu Chrystusa, który czyni go swoim przyjacielem. „Już Was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie co czyni pan jego, ale nazywam was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego” (J 15, 15). Papież twierdzi, że w tych słowach można by wręcz upatrywać ustanowienia kapłaństwa. „Pan czyni nas swymi przyjaciółmi: powierza nam wszystko; powierza nam samego siebie, tak że możemy mówić posługując się Jego «Ja» – *in persona Christi capitis*. Jakże wielkie zaufanie! On naprawdę powierzył się naszym rękom²². Wszystkie istotne znaki święceń kapłańskich są zobrazowaniem tych słów: Nałożenie rąk – znak bliskości i opieki. Powierzenie księgi – powierzenie swoich słów i mandat głoszenia w Jego imieniu. Wręczenie kielicha – dopuszczenie do najgłębszej komunii Ciała i Krwi. Do tego dochodzi władza odpuszczania grzechów, powierza klucze, dzięki którym można otwierać drzwi domu Ojca. Papież wzywa, aby w tę przyjaźń angażować się codziennie na nowo.

Jako przyjaciel Chrystusa kapłan ma towarzyszyć Mu we wszystkich wydarzeniach, także w tych trudnych. Dlatego papież, mówi również o cierpieniu z Jezusem. Posługuje się w tym celu słowami Andrei Santora, kapłana diecezji rzymskiej: „Jestem, tu by mieszkać pośród tych ludzi i umożliwić to Jezusowi, używając Mu mojego ciała. [...] Stajemy się zdolni do zbawienia jedynie wtedy, gdy ofiarujemy własne ciało. Cierpienie świata trzeba nieść, a ból podzielać, przyjmując je we własnym ciele do końca, tak jak uczynił Jezus²³.”

Kapłan ma być także człowiekiem miłosierdzia. „W etymologiach ludowych już w starożytności greckie słowo *elaion* – olej – było kojarzone ze słowem *eleos* – miłosierdzie. Rzeczywiście, w różnych sakramentach poświęcony olej jest zawsze znakiem miłosierdzia Boga²⁴. Namaszczenie olejem oznacza zatem misję niesienia ludziom Bożego miłosierdzia. Wierni powinni widzieć u swych duszpasterzy miłość, a jakże rzadko można usłyszeć: „Nasz ksiądz nas kocha, jemu po prostu zależy na nas”. Gdy Jezus był w synagodze w Nazarecie, przeczytał fragment z Księgi proroka Izajasza: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał

21. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 13 IV 2006, *L'Osservatore Romano* 5(283)/2006, wyd. Polskie, s. 10.

22. Tamże, s. 12.

23. Tamże, s. 13.

24. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 1 IV 2010, *L'Osservatore Romano* 6(323)/2010, wyd. Polskie, s. 28.

wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4, 18-19). Tymi słowami Jezus określił swoją misję, misję pełną miłosierdzia. Kapłan nie może być surowym urzędnikiem, lecz kochającym pasterzem, opatrującym rany swoich owiec, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Oliwa jest także symbolem pokoju. Gołębicą zwiastująca koniec potopu przyniosła gałązkę oliwki. Chrześcijanie w pierwszych wiekach ozdabiali groby swoich zmarłych wieńcem zwycięstwa i gałązką oliwną – symbolem pokoju. Wiedzieli, że Chrystus pokonał śmierć a zmarli odpoczywają z Nim w pokoju wiecznym. Pierwsze słowa które wypowiedział Jezus po Zmartwychwstaniu do apostołów to: „Pokój wam” (J 20, 19)! To On jest prawdziwą gołębicą, która przynosi ziemi pokój, On sam jest pokojem. Jego zwycięstwo nie dokonało się za pomocą miecza, lecz przez krzyż. Zwycięża pokonując nienawiść. Zwycięża mocą swej nieskończonej miłości. „Krzyż Chrystusa wyraża „nie” wobec przemocy. I właśnie dzięki temu staje się znakiem zwycięstwa Boga, obwieszczającym nową drogę Jezusa. Cierpiący był silniejszy od sprawujących władzę. Ofiarowując samego siebie na krzyżu, Chrystus zwyciężył przemoc. Jako kapłani jesteśmy powołani do tego, – w komunii z Jezusem Chrystusem – być ludźmi pokoju, mamy przeciwstawiać się przemocy, a zaufać potężniejszej władzy miłości”²⁵.

Chrześcijanin (czyli również kapłan) według Benedykta XVI ma również walczyć, co nie staje w sprzeczności z kwestią pokoju. Walka chrześcijanina nie ma polegać na stosowaniu przemocy, ale na gotowości do cierpienia dla dobra, dla Boga. Chrześcijanin, jako dobry obywatel ma przestrzegać prawa i czynić to co jest sprawiedliwe i dobre. Ma również odmówić czynienia tego co jest niezgodne z prawem Bożym, nawet jeśli jest to zgodne z prawem stanowionym. „Walka męczenników polegała na tym, że stanowczo mówili «nie» niesprawiedliwości: odmawiając uczestnictwa w bałwochwalczym kulcie, oddawaniu czci cesarzowi, nie ulegali fałszowi, sprzeciwili się oddawaniu czci ludziom i ich władzy”²⁶. Walcząc w ten sposób służyli prawdziwemu pokojowi. Tylko pokój zbudowany na prawdzie i prawie może być trwały i służyć każdemu człowiekowi. Kapłan nie może akceptować niesprawiedliwości, ma otwarcie przeciwstawiać się przemocy, wyzyskiwaniu, oszustwu.

Do podstawowej misji Kościoła, należy głoszenie, do którego przede wszystkim powołany, wyznaczony i upoważniony jest kapłan. Papież misję głoszenia wiąże z procesem uzdrawiania: „Oczywiście głównym zadaniem Kościoła jest głoszenie Królestwa Bożego. Ale właśnie samo to głoszenie powinno być

25. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 1 IV 2010, *L'Osservatore Romano* 6(323)/2010, wyd. Polskie, s. 28.

26. Tamże, s. 28.

procesem uzdrawiania: «bym opatrywał rany serc złamanych» – słyszeliśmy dziś w pierwszym czytaniu, zaczerpniętym z Księgi proroka Izajasza (Iz 61, 10). Głoszenie Królestwa Bożego, bezgranicznej dobroci Boga, powinno pobudzać przede wszystkim do tego, by leczyć zranione serca ludzi²⁷. Kapłan jest zobowiązany do posługi nauczania, które wiąże się ściśle z zadaniem głoszenia. Papież wskazał na religijny analfabetyzm, szerzący się w społeczeństwie, które staje się coraz lepiej wykształcone. „Podstawowe elementy wiary, które w przeszłości znało każde dziecko, są coraz mniej znane²⁸. Prawdy wiary powinny być głoszone z zapalem i radością, tak, aby poruszały rozum i serce. Źródłem przepowiadania jest oczywiście Pismo Święte, przydatną pomocą są również teksty Soboru Watykańskiego II i *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Tam kapłan znajdzie autentyczną naukę Kościoła. Papież zaleca również całą skarbnicę dokumentów papieża Jana Pawła II. Kapłan zawsze powinien pamiętać, że nie głosi siebie i swoich prawd, ale wiarę Kościoła, którego jest sługą. Do tych prawd powinien być przekonany całym sobą, powinien je podzielać i być w nich zakotwiczony.

2. Reprezentować ludzi przed Bogiem

Chrystus jest jedynym pośrednikiem między Bogiem Ojcem a ludzkością. To On wziął nasze grzechy, odkupił nas i tym samym pojednał nas ze swym Ojcem. Prezbiter, który ma udział w kapłaństwie Chrystusowym, ma naśladować Jezusa w tej misji. Ma wstawiać się w imieniu wiernych do Boga. „Każdy bowiem najwyższy kapłan, brany spośród ludzi, dla ludzi też jest ustanawiany w sprawach Bożych, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hbr 5, 1).

Uprzywilejowanym momentem wstawiania się za ludźmi u Boga jest liturgia, a zwłaszcza Eucharystia. Kiedy kapłan modli się podczas Mszy świętej wierni łączą się z nim, także w jednym głosie, w rzeczywistości są zawarte głosy wszystkich uczestników²⁹. Papież pisze: „To, co robi kapłan, gdy sprawuję Eucharystię jest służbą, pełnieniem służby na rzecz Boga i ludzi. Cześć, jaką Chrystus oddał Ojcu, polega na oddaniu siebie za ludzi aż do końca. W ten kult, w tę posługę musi włączyć się kapłan³⁰. Owa służba według Benedykta XVI ma się wyrażać we właściwym sprawowaniu liturgii, kapłan ma sprawować to z głębokim zaangażowaniem, tym

27. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 21 IV 2011, *L'Osservatore Romano* 6(334)/2011, wyd. Polskie, s. 33.

28. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 5 IV 2012, *L'Osservatore Romano* 5(343)/2012, wyd. Polskie, s. 16.

29. Zob. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 9 IV 2009, *L'Osservatore Romano* 6(314)/2009, wyd. Polskie, s. 21.

30. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 20 III 2008, *L'Osservatore Romano* 5(303)/2008, wyd. Polskie, s. 7.

bardziej, że Eucharystia stanowi centrum kapłańskiego życia³¹. „Musi uczyć się coraz lepiej rozumieć świętą liturgię w całej jej istocie, pogłębiać zażyłość z nią, tak aby stała się ona duszą naszego codziennego życia. Właśnie wtedy sprawujemy ją w należyty sposób, wtedy rodzi się *ars celebrandi*, sztuka celebracji”³².

Benedykt XVI tajemnicę kapłaństwa wyjaśnia również za pomocą znaczenia szat liturgicznych. Odwołuje się przy tym do historii. Niegdyś zakładaniu stroju kapłańskiego towarzyszyły modlitwy, pomagały one lepiej zrozumieć poszczególne elementy kapłańskiej posługi. Niegdyś księża zakładali humerał na głowę (dziś tak jest w zakonach mniszych), niczym kaptur, przez co stawał się on symbolem dyscypliny zmysłów i myśli. „Naszycy myśli nie powinny zajmować codzienne troski i pragnienia; naszycy zmysłów nie powinno przyciągać to, co tam w kościele mogłoby przypadkiem urzec nasz wzrok i słuch”³³. Kapłańskie serce w pokorze powinno otwierać się na słowo Boże i być skupione na modlitwie Kościoła, aby kierunek myślą nadawały słowa orędzia i modlitw. Wzrok powinien być zwrócony na Pana, który jest obecny. „Oto czym jest *ars celebrandi* – właściwy sposób sprawowania liturgii. Jeśli ja jestem z Panem, to przez moje słuchanie, mówienie i działanie przyciągnę również innych ludzi do komunii z Nim”³⁴. Alba i stuła przywołują ja myśl odświętne ubranie, jakie ojciec dał marnotrawnemu synowi, gdy ten, brudny i obszarpany, powrócił do domu. To przypomina, nasz brud i grzech, gdy przystępujemy do sprawowania liturgii, tylko Bóg może z miłością podejść do nas w tym stanie, dać nam odświętne szaty i uczynić godnymi przewodniczenia Jego uczcie. Biel alby jest również nawiązaniem do Księgi Apokalipsy do 144 tysięcy wybranych, którzy opłukali swoje szaty we krwi Baranka, dzięki czemu ich szaty stały się lśniące niczym światło (por. Ap. 7, 17). Jaśniejące szaty kojarzą się ze strojem weselnym, o którym Jezus mówi w przypowieści o Bożej uczcie. Papież cytując św. Grzegorza Wielkiego, wyjaśnia, że wszyscy uczestnicy mieli nowe szaty chrztu, wiary i miłości Boga i bliźniego. „Dlatego kiedy przygotowujemy się do odprawiania Mszy św., powinniśmy się zastanowić, czy mamy na sobie ową szatę miłości”³⁵. Na koniec Papież porusza symbolikę ornatu, jest on symbolem jarzma Pana. Sam Jezus zachęca, byśmy nieśli Jego jarzmo i uczyli się od Niego, który jest cichy i pokornego serca (por. Mt 11, 29). Piękno i blask ornatu, nie nawiązują do bogactwa tego świata, kapłani nosząc ornat nie pokazują w ten

31. Tamże, s. 6.

32. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 20 III 2008, *L'Osservatore Romano* 5(303)/2008, wyd. Polskie, s. 7.

33. Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 5 IV 2007, *L'Osservatore Romano* 5(293)/2007, wyd. Polskie, s. 22.

34. Tamże.

35. Tamże, s. 23.

sposób, że należą do zamożnej grupy społecznej. Orant jest symbolem łagodności i pokory, przynależności do szkoły Jezusa. Nosić Jego jarzmo to kochać z nim. „Im bardziej Go kochamy i wraz z Nim stajemy się osobami kochającymi, tym lżejsze staje się dla nas Jego pozornie ciężkie jarzmo”³⁶.

Podsumowanie

Homilie wygłoszone przez papieża Benedykta XVI w Wielki Czwartek podczas Mszy Krzyżma, ukazują wagę i znaczenie Chrystusowego kapłaństwa. Papież doskonale ukazuje na czym polega tożsamość i misja. Osoba wyświęcona, staje się szczególną własnością Boga, oderwana od tego świata, aby trwać w sposób niezachwiany przed Nim. Kapłan staje się nie tyle sługą co raczej przyjacielem Jezusa, a Ten trwa zawsze przy tych, których powołał. Ta bliskość pozwala na działanie i przemawianie „in persona Christi” w imieniu samego Jezusa. Homilię są różnorodne, choć zawierają wspólne elementy. Papież zdecydowanie nawiązuje do tekstów Pisma Świętego, jak również do ojców Kościoła i historii, porusza również symbolikę. Homilię stanowią doskonałą inspirację dla księży, którzy chcą głębiej pojąć, jak wielkim darem obdarzył ich Bóg.

IDENTITY AND THE MISSION OF THE PRIEST IN THE LIGHT OF POPE BENEDICT XVI'S HOMILIES DELIVERED ON GOOD THURSDAY DURING THE CHRISM MASS

Summary

The article above is dedicated to the image of the priest as presented in Pope Benedict XVI homilies delivered by him on Good Thursday during the Krzyżma mass. Unlike his predecessor John Paul II Pope Benedict XVI usually did not write letters to priests on Good Thursday, which is the reason why this homily should be considered to be the speech of the Vicar of Christ addressed to all priests. The article is divided into two major parts. The former refers to the identity, whereas the latter focuses on the mission, which is in line with the principle that our actions are the result of who we are. The first part addresses two significant issues, which are: special belonging to God and conforming to Christ's image. The second part, on the other hand, tackles such

36. Tamże.

issues as acting in persona Christi and representing people before God. Topics tackled, style, issues addressed, and language attest the author's greatness and wisdom, and should be spread among people, since they provide a valuable lesson on the priest's identity and mission, especially for the priests.

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, kapłaństwo, tożsamość, misja

Key words: Benedict XVI, priesthood, identity, mission

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 13 IV 2006, *L'Osservatore Romano* 8(283)/2006, wyd. Polskie, s. 10-13.
- Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 5 IV 2007, *L'Osservatore Romano* 5(293)/2007, wyd. Polskie, s. 21-23.
- Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 20 III 2008, *L'Osservatore Romano* 5(303)/2008, wyd. Polskie, s. 6-8.
- Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 9 IV 2009, *L'Osservatore Romano* 6(314)/2009, wyd. Polskie, s. 18-21.
- Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 1 IV 2010, *L'Osservatore Romano* 6(323)/2010, wyd. Polskie, s. 27-29.
- Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 21 IV 2011, *L'Osservatore Romano* 6(334)/2011, wyd. Polskie, s. 32-34.
- Benedykt XVI, homilia wygłoszona podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek w Bazylice św. Piotra w Watykanie, 5 IV 2012, *L'Osservatore Romano* 5(343)/2012, wyd. Polskie, s. 15-17.
- Ratzinger J., *Opera omnia. Głosiciele Słowa i służcy Waszej radości*. Lublin 2012, s. 645.
- Sobeczko H., *Zwycięzca Śmierci*, Opole 2005, s. 68.